

Sygn. akt II Ka 370/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2023r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	sekr. sąd. Beata Wilkowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2023 r.

sprawy **A. W.**

obwinionego z art. 343 w zw. z art. 156 ust. 1 Ustawy Prawo Ochrony Środowiska

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 6 lutego 2023 r. sygn. akt II W 538/22

wyrok utrzymuje w mocy;

zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 60 złotych opłaty za II instancję oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 złotych.

Sygn. akt II Ka 370/23

UZASADNIENIE

A. W. został obwiniony o to, że w dniu 10 lutego 2022 roku około godziny 8:45 na terenie miasta M. naruszył zakaz używania urządzeń nagłaśniających na terenie publicznym, tj. o wykroczenie z art. 343 w zw. z art. 156 ust. 1 ustawy Prawo ochrony środowiska.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem zaocznym z dnia 6 lutego 2023 r. w sprawie II W 538/22:

I. obwinionego **A. W.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego znamiona wykroczenia z art. 343 ust. 1 w zw. z art. 156 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U.2022.2556 t.j.) i za czyn ten na podstawie art. 343 ust. 1, wskazanej ustawy skazał go i wymierzył mu karę grzywny w kwocie 600 złotych.

II. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków postępowania oraz zasądził od obwinionego na rzecz miasta M. kwotę 20 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Apelację od powyższego wyroku złożył obwiniony A. W., zaskarżając go w całości na swoją korzyść. Zgodnie z treścią środka odwoławczego, skarżący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 10 ust. 1 i ust. 2 EKPC i PW w zw. z art. 54 ust. 1 Konstytucji RP i w zw. z art. 11 Karty Praw Podstawowych UE poprzez bezpodstawne zawężenie granic wolności słowa oraz prawa do manifestowania własnych poglądów, a w konsekwencji niezajdujące uzasadnienia w społeczeństwie demokratycznym ukaranie obwinionego za wyrażenie swoich poglądów, przekazywanie informacji i głoszenie idei oraz rażącą niewspółmierność kary grzywny, która nie uwzględnia okoliczności czynu w szczególności jego postawy, jego właściwości osobistych oraz pobudek, z jakich działał oraz faktu braku szkodliwości społecznej czynu.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o uniewinnienie oraz zwolnienie z kosztów procesu w obu instancjach.

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby zaskarżony wyrok zapadł w następstwie wskazanych uchybień.

Skarżący oparł twierdzenia zawarte w środku odwoławczym w zarzutach odnoszących się do rzekomego ograniczania prawa do wyrażania swojej opinii, manifestacji własnych poglądów, co wyraziło się poprzez jego ukaranie za przedmiotowy czyn. Jak wynika z materiałów sprawy, tj. pism z Wydziału (...) i (...) Kryzysowego (...) Urzędu Wojewódzkiego w W., Urzędu Miasta W. oraz ze Straży Miejskiej Miasta M., obwiniony nie działał w ramach legalnego zgromadzenia, albowiem nie dochował należytej trybu zgłoszenia zgromadzenia w miejscowości S., jak również nie był uczestnikiem zgromadzenia organizowanego w dniu 10 lutego 2022 r. przez J. B., które miało się odbyć w M. przy ul. (...) w godzinach 10:00-12:00, gdyż obwiniony został zatrzymany przed godziną 9:00 przy ul. (...). Tak ustalony stan faktyczny jest bezsprzeczny, został ustalony przez Sąd Rejonowy właściwie, na podstawie wiarygodnych i obiektywnych dowodów, jak również wynika pośrednio z treści samej apelacji, ponieważ obwiniony wskazał możliwość przeoczenia wysłania zgłoszenia drogą elektroniczną do właściwego urzędu. Wbrew temu co twierdzi skarżący, nie doszło do ograniczenia praw obywatelskich, określonych m.in. we wskazanych przez niego aktach prawnych. Chociażby z ust. 2 art. 10 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, na którą wskazuje sam obwiniony jasno wynika, że „korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne

w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”. Na gruncie niniejszej sprawy jednoznacznie można zauważyć, że obwiniony tych wymogów nie spełnił, a które zostały nałożone na mocy ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. Prawo o zgromadzeniach.

Obwiniony także poddaje pod wątpliwość sam fakt jakoby jego zachowanie miało charakter czynu zabronionego, powołując na poparcie swojej tezy orzeczenia innych sądów, dotyczące podobnego stanu faktycznego. Nie można zgodzić się z argumentacją skarżącego, albowiem taka praktyka przemawiałaby za precedensowym depenalizowaniem takiego typu zachowań, powszechnym przyzwalaniem na dopuszczanie się wykroczenia, które jednoznacznie usankcjonowane jest w ustawie Prawo ochrony środowiska. Nie sposób też upatrywać w okolicznościach przedmiotowej sprawy działań przedsięwziętych w celu ograniczenia podstawowych wolności obwinionego. Stan faktyczny będący podstawą uznania za winnego został ustalony w oderwaniu od prezentowanych poglądów, czy gloszonych haseł, ponieważ nie były one przedmiotem oceny, zgodnie z zasadą obiektywizmu i przywoływanymi właśnie wolnościami, których Sąd nie kwestionuje. Na uwadze mieć należy, że skarżący miał możliwość prowadzenia swojej działalności nie popełniając przy tym wykroczenia, gdyby dochował zawczasu należytej staranności, której powinien być świadomy, a co można wywnioskować m.in. z dołączonych materiałów.

Skarżący podniósł również zarzut rażącej niewspółmierności kary grzywny, z którym również nie można się zgodzić. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd meriti właściwie zauważył i ocenił wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, wypełniając tym samym dyrektywy z art. 33 k.w. Orzeczone karę grzywny w kwocie 600 zł odpowiada stopniowi społecznej szkodliwości czynu oraz nie przekracza stopnia zawinienia, ponadto gwarantuje realizację powierzonych jej funkcji. Zważając na powyższe okoliczności, należy uznać wymierzoną karę za adekwatną do realiów postępowania, toteż nie można implikować jej niewspółmierności, a tym bardziej rażącej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że pojęcie niewspółmierności rażącej oznacza znaczną, wyraźną i oczywistą, a więc niedającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną a karą sprawiedliwą (zasłużoną). Przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona tylko wtedy, gdy na podstawie ustalonych okoliczności sprawy, które powinny mieć decydujące znaczenie dla wymiaru kary, można przyjąć, że występuje wyraźna różnica między karą wymierzoną a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo (Wyrok

Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 lipca 2023 r. II AKa 166/23). Jak już wspomniano powyżej, taka sytuacja nie ma miejsca w przedmiotowej sprawie. Na marginesie wspomnieć należy, że brak szkodliwości społecznej czynu podnoszony przez skarżącego przy zarzucie rażącej niewspółmierności orzeczonej kary skutkowałby uznaniem, że jego zachowanie nie jest wykroczeniem w ogóle, albowiem tylko czyn społecznie szkodliwy może nim być.

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, nie podzielając zarzutów zawartych w apelacji i nie stwierdzając zaistnienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 104 § 1 k.p.w., podlegających rozważeniu niezależnie od granic zaskarżenia, Sąd Okręgowy w Siedlcach, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Apelacja obwinionego okazała się całkowicie bezzasadna, zatem zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 121 § 1 k.p.w., na podstawie stawek określonych w art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 123) zasądzone od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 60 zł opłaty za II instancję oraz obciążono go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 50 zł zgodnie ze stawkami wskazanymi w § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. poz. 2467).

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.